

# SŁOWNICTWO.

---

## Zrąb, cięcie, wrąb.

Z okazji uwag p. Wojczyńskiego w „Przeglądzie leśniczym” Nr. 2 p. t. „Z dziedziny terminologii w leśnictwie”, gdzie szan. autor zestawia nazwy używane przezemnie w „Hodowli lasu” obok nazw używanych przez p. Nowickiego w „Podręczniku do odnawiania lasu”, pozwalałam sobie dla uniknięcia nieporozumień wyjaśnić co następuje:

Zrębem nazywam zawsze miejsce, przestrzeń przeznaczoną do użytkowania w lesie zrębowo zagospodarowanym,

cięciem nazywam samą czynność użytkowania, t. j. ścinanie i uprzątanie.

Wyrazu wyrąb nie używam wcale, bo uważam, że wyrąbać, a zrębować jest zupełnie wszystko jedno.

Termin wrąb, używany przez p. Nowickiego na oznaczenie cięć częściowych, wydawałby mi się może odpowiedniejszy na oznaczenie miejsca, gdzie w ostępie pierwszy zrąb się zakłada (Anhieb), tam bowiem rzeczywiście w las się wrębujemy.

*S. Sokolowski.*